

Sarmata dołuje, Mewa góruje

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 34 (596) Rok XII 27.8.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Urząd wyżywi się sam. Z wiatraków, norek i chlewni

Przystanek przechyla się od lat, aż kiedyś przewróci się

(REKOWO, gm. Radowo Małe). Gorzelnia w tej miejscowości jeszcze do niedawna działała. Dzisiaj stoi i jak nas poinformowano, już rozpoczęła się grabież instalacji, choć gorzelnia prawdopodobnie ma być wystawiona na sprzedaż. Obecny właściciel jednak w pierwszym rzędzie powinien zadbać o stan niektórych obiektów.



Miało być
lepiej, a
ścieki płyną
przez wioskę



Radni
za zmianą
okręgu
podatkowego

Co wiemy
o wrześniu
1939 roku
na tych
ziemiach

**Promocyjne zestawy Nice
do bram przesuwanych
lub skrzydłowych**

Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
☎ 91 3926922, 694 440 216
www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

MONTAŻ OD 1 ZŁ!
Promocja trwa
do 1 października
Szczegóły: www.nice.pl



**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

BETMIX
**BETON
TOWAROWY**

- transport, rozładunek - ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu - podmurówka pod
- bloczki betonowe ogrodzenia
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża

PROMOCJA !

**- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE



Magdalena Mucha

W minionym tygodniu pisaliśmy o strategii rozwoju gminy Łobez. Pokazuje ona sposób myślenia i działania nie tylko łobeskich włodarzy – działania, dzięki którym zabija się przedsiębiorczość i rozwój, a co za tym idzie – i zwiększa bezrobocie. Bo cóż takiego ta strategia objawia nam – mieszkańcom powiatu? Władza nie miała i nie ma pomysłu na rozwój.

Jeśli jedyną i największą alternatywą na zapalenie kasy gminnej są pieniądze z wpływów podatkowych firm inwestujących z zewnątrz, to idąc tym tokiem myślenia, władza zgodzi się na każdą, najgorszą nawet inwestycję, nie patrząc na skutki społeczne i środowiskowe. Dlatego jak grzyby po deszczu powstają i będą powstawać u nas elektrownie wiatrowe, biogazownie, fermy norek, tak jak wcześniej fermy świń. Nie przez przypadek najwięcej takich inwestycji powstaje w województwie zachodniopomorskim i lubuskim – tam, gdzie jest największe bezrobocie i największy marazm w rozwoju firm. Nie wymaga to żadnych działań ze strony władz samorządowych. Inwestorzy przychodzą sami, bo w innych częściach Europy albo kraju nie jest tak łatwo stawiać, jak tu.

Władza przeciw firmom?

Żadne dotychczasowe władze Łobza nigdy nie zrobiły niczego dla poprawienia działania lokalnych firm. Od samego początku działania władz uderzały w lokalne firmy, uniemożliwiając im rozwój. Dzisiaj zbieramy żniwa, a będą jeszcze gorsze przy tym kierunku działania wyznaczonego przez strategię. Jeśli władza samorządowa ma w głębokim poważaniu przedsiębiorców i mieszkańców, którzy chcieliby rozwinąć tu działalność, zapatrzona na inwestorów skądś tam, to nie ma szans na poprawę bytu.

Pozwolono postawić w centrum Łobza sześć marketów. Jeszcze kilka lat temu władze tłumaczyły, że nie ma to żadnego wpływu na sklepy łobzian. W końcu jednak zauważono, że ma – i to ogromny. Część sklepów zniknęła z mapy miasta, w ogromnej ilości – radykalnie zmniejszyła się liczba zatrudnionych osób, powiększając rzesze bezrobotnych.

Urząd wyżywi się sam. Z wiatraków, norek i chlewni

Liczba zwolnionych zapewne nie równa się liczbie zatrudnionych w marketach. Inna rzecz, że podatki z PIT ze sklepów wracały w części do Łobza – z marketów nie wraca ani złotówka. Do budżetu wpływają jedynie pieniądze z podatków od nieruchomości – i tylko tyle.

Niektórzy mówią, że nie można przeciwdziałać powstawaniu sklepów wielkopowierzchniowych, bo część gruntów jest prywatnych itd. Można, ale trzeba mieć plan zagospodarowania przestrzennego. Taki plan kosztuje, ale czy więcej nie kosztują skutki? Taki stan rzeczy był do przewidzenia i było to oczywiste, ale nie dla władz. A wystarczyło wyznaczyć w takim planie miejsce dla marketów na obrzeżach miasta i sprawa wyglądała by zupełnie inaczej. Musiało minąć wiele lat, aby obudzić się z ręką w nocniku.

Kolejne działanie uderzające w przedsiębiorców: większość zakupów dokonywanych przez jednostki samorządowe, w tym szkoły, realizuje się poza Łobzem, większość firm wykonujących prace w Łobzie jest spoza Łobza. Włodarze twierdzą, że są największymi pracodawcami w gminie, bo zatrudniają sporo mieszkańców gminy, ale nie widzą, że to mieszkańcy i przedsiębiorcy lokalni muszą ze swoich podatków ich utrzymać. Aby włodarze zrozumieli – przedsiębiorca Kowalski wpłaca podatki do gminy, a gmina z tych podatków robi chodnik, ale pieniądze za wykonanie chodnika robi przykładowo firma ze Świdwina, podatki od tej firmy trafiają do Świdwina, pracownicy i szef robi zakupy w Świdwinie itd. Czyli Kowalski z Łobza płaci podatki po to, aby zarabiali w Świdwinie. Tak dzieje się od 20 lat. Żeby jednak w kasie nie było pusto – rada podnosi podatki Kowalskiemu. Burmistrz Świdwina cieszy się, świdwińska firma rozwija się, bo ma z czego, a w Łobzie bieda z nędzą.

Ciągle mówi się o środowiskach popegeerowskich, że jest ubóstwo i że biedni ludzie zostali pozostawieni samym sobie. Samym sobie zostali pozostawieni również ludzie, którzy pracowali w nadleśnictwach. Potrafili jednak sprostać nowej rzeczywistości, zainwestowali, często zapożyczając się, stworzyli firmy i pracują na własny rachunek. Ludzie, którzy pracowali w PGR często nawet nie uprawiają ogródków, nie trzymają zwierząt gospodarskich, mleko kupują w markecie, pieniądze dostają z Opieki Społecznej. Spora grupa nie

poradziła sobie. Ale co zrobiono, aby im pomóc? Dać wędkę, a nie rybę?

Nie wszyscy mieszkają w blokach. Czy gmina zorganizowała albo współorganizowała szkolenia/warsztaty z zakresu prowadzenia agroturystyki? Czy gmina wystąpiła z opcją pomagania przy budowie infrastruktury mającej uatrakcyjnić dane miejscowości, aby ich mieszkańcy mogli otwierać agroturystykę? Gmina bazuje tylko na tych miejscach agroturystycznych, które mieszkańcy sami utworzyli. Czy gmina w jakikolwiek sposób przyczyniła się do uatrakcyjnienia pobytu osób z zewnątrz? Nie. Czy gmina podzieliła podatki na tereny miejskie i wiejskie? Nie – podatek od nieruchomości w centrum Łobza wynosi tyle samo, co w Rożnowie, a przychód w sklepie w centrum Łobza jest niebagatelnie wyższy, niż byłby w Rożnowie. Sklepy na wsiach upadają i nie ma w tym nic dziwnego przy takiej polityce.

Samorząd podciął skrzydła sklepikarzom, podcina przedsiębiorcom, kupując z zewnątrz i zamawiając z zewnątrz, zlecając prace dla CIS, który nie płaci podatków, ale do którego gminy jeszcze dokładają kilkadziesiąt tysięcy rocznie z podatków, podcina mieszkańcom wsi, dla których nie ma pomysłu. Czy można mówić o rozwoju, jeśli gmina jako alternatywę na zasilenie kasy w gminie ma tylko budowę kolejnych wiatraków, biogazowni i ferm, szkodząc tym samym mieszkańcom, którzy chcieliby postawić np. na turystykę?

Gadanie dla gadania

Był zamysł wykorzystania nasypów po kolejce wąskotorowej. W Łobzie wystarczyłoby przejąć je od PKP, wykosić na niektórych odcinkach trawę i wyciąć na jednym niewielkim odcinku krzewy, nim ich korzenie nie zniszczą całkowicie podłoża. Pogadano i nic nie zrobiono – bo żal pieniędzy z podatków, jakie PKP za nasypy płaci.

Nasyp po kolejce wąskotorowej to również poprawa bezpieczeństwa. Wpływy z podatku od nieruchomości za ten odcinek od stacji PKP do ul. Waryńskiego zapewne niewielki, a udostępnienie go znacznie przyczyniłoby się do poprawy bezpieczeństwa. Nikogo z władz jednak nie interesuje, że mogłoby to być bezpieczny skrót dla ludzi idących do pracy, z zatorza do Świętoborca i nad jezioro.

Współpracagospodarcza

Pisaliśmy również o siedmiu gminach partnerskich, z którymi gmina Łobez ma podpisane umowy partnerskie o współpracy. Przy dwóch napisano, że jest współpraca gospodarcza, co jest już kpina z ludzi mieszkających w gminie.

Czy podczas swoich wojaży przedstawiciele władzy wzięli chociaż raz wykaz przedsiębiorców z gmin partnerskich, porozmawiali z przedstawicielami gmin partnerskich o możliwości współpracy z przedsiębiorcami łobeskimi w zakresie rolnictwa, turystyki, produkcji itp.? Czy podjęto działania, aby doprowadzić do kojarzeń przedsiębiorców z gmin partnerskich? Czy gmina Łobez wysłała cokolwiek do gmin partnerskich, prócz własnych przedstawicieli w osobach władz i radnych? Czy kiedokolwiek przewodniczący rady złożył raport z takiej współpracy? Czy kiedokolwiek złożono raport z realizacji strategii za poprzednie lata? Nie dziwi więc, że jak nie ma diagnozy, to i nie ma prognozy.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)
Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Zaproszenie

Odpust w Karwowie

(KARWOWO, gm. Łobez) Mieszkańcy Karwowa zapraszają na odpust, który odbędzie się w sobotę, 31 sierpnia 2013 r.

Godz. 14.00 Uroczysta Msza św. odpustowa w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej.

Godz. 15.30 Festyn odpustowy

- dla dzieci:

Konkurs Wiedzy Przyrodniczej / Leśnej.
Zawody sportowe „W zdrowym ciele zdrowy duch”
Konkurs ekologiczny „Dobre rady na odpady”

- dla dorosłych:

Zawody drwali
„Sport na wesoło” - Rodzinne Potyczki
Konkurs wiedzy: ziółka i kwiatki z wiejskiej rabatki
Konkurs ekologiczny „Czysta wieś”

- stoisko profilaktyczne STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW z Łobza
- WAKACYJNY PATROL POLICJI

- dodatkowe atrakcje: STRAŻACKA NIESPODZIANKA,
sprzedaż owoców, POWIATOWE PUZZLE, wyprzedaż książek,
warsztat decoupage - PAMIĄTKA Z FESTYNU, piosenki biesiadne,
DOMOWA KAWIARENKA

godz. 20.00 ZABAWA LUDOWA.

Możesz mieć dostęp do swojej historii leczenia

Załącz sobie konto ZIP

(ŁOBEZ) Starostwo poinformowało, że 3 września (wtorek) w starostwie pojawi się mobilne stanowisko NFZ do zakładania kont w ZIP, z czego mogą skorzystać mieszkańcy.

Czym jest ZIP?

Zintegrowany Informator Pacjenta to ogólnopolski serwis internetowy Narodowego Funduszu Zdrowia, zintegrowany z aktualną bazą NFZ, udostępniony użytkownikom Internetu 1 lipca 2013 roku.

Jak uzyskać konto w ZIP?

Poza częścią przeznaczoną dla wszystkich, w ZIP jest zakładka dostępna dopiero po zalogowaniu się. Aby z niej skorzystać, należy założyć w ZIP swoje konto, co jest możliwe dopiero po uzyskaniu w oddziale NFZ loginu i hasła.

Login i hasło, czyli dane dostę-

powe, są wydawane każdej osobie pełnoletniej za okazaniem dowodu osobistego lub paszportu. Informacje na koncie w ZIP będą dostępne w ciągu 24 godzin.

NFZ zaprasza zainteresowanych uzyskaniem konta w ZIP do Oddziału w Szczecinie, Koszalinie lub Pyrzycach lub do mobilnego stanowiska ZIP.

Mobilny ZIP w Starostwie Powiatowym w Łobzie pojawi się 3 września (wtorek), (I piętro, pokój nr 24, przy sekretariacie) w godz. 10.30-15.30.

Jakie są korzyści z posiadania konta w ZIP?

Mając dostęp do własnego konta w ZIP, w każdej chwili, siedząc w domu przed komputerem:

- Możemy sprawdzić, czy system eWUŚ potwierdza w danym dniu nasze prawo do świadczeń.

- Mamy dostęp do swojej historii korzystania z opieki zdrowotnej w ramach NFZ

- Wiemy gdzie i kiedy się leczylimy od 2008 roku, jakie badania nam wykonano, jakie leki refundowano, ile to kosztowało

- Możemy kontrolować, ile pieniędzy wydaje NFZ na konkretne świadczenia. (r)



SKUP ZBÓŻ
- atrakcyjne ceny
- krótki termin płatności
- posiadamy własny transport

Agro-Business
Marcin Pietraszek tel. 501 - 318 - 555, tel. 691 - 664 - 658

**Zatrudnię
mechanika
samochodowego**

Praca na terenie
Łobez – Węgorzyno.
Tel. 502 770 750

**Skup i sprzedaż
surowców wtórnych**

Barsul Stanisław
Łobez, ul. Podgórna 4D **Zapraszamy**

**Kupię
gospodarstwo
lub grunt rolny**
tel. 664 944 635

**WYPOŻYCZALNIA
RUSZTOWAŃ
i sprzętu budowlanego**

Łabuń Wielki 9, 72-315 Resko
Tel. 506 - 159 - 344

Oferujemy:
- rusztowania elewacyjne
- zagęszczarka do utwardzania gruntu
- młoty wyburzeniowe
- przyczepy samochodowe, lawety
- wibratory do betonu
- inne elektronarzędzia niezbędne na budowie



Firma Handlowo - Usługowa
tympol
Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

 WULKANIZACJA	 OPONY	 FELGI
 HAMULCE	 ZAWIESZENIE	 MECHANIKA
 KLIMATYZACJA	 GEOMETRIA KÓŁ	 AKCESORIA DO KÓŁ
 MALOWANIE	 PRANIE TAPICERKI	 OLEJE

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Czekając na tragedię

Przystanek przechyla się od lat, aż kiedyś przewróci się

(REKOWO, gm. Radowo Małe). Gorzelnia w tej miejscowości jeszcze do niedawna działała. Dzisiaj stoi i jak nas poinformowano, już rozpoczęła się grabież instalacji, choć gorzelnia prawdopodobnie ma być wystawiona na sprzedaż. Obecny właściciel jednak w pierwszym rzędzie powinien zadbać o stan niektórych obiektów.

Na jednym z nich widać spore pęknięcia biegnące w pionie przez

całą wysokość budynku. Nie są to zwykłe rysy na murze a pęknięcia z przesunięciem ściany. W takim wypadku niewiele trzeba do nieszczęścia. Pod ścianą, która grozi zawaleniem, znajdują się pojemniki na odpady, a sam obiekt stoi w pobliżu drogi.

W kolejnym budynku grozi zawalenie dachu, być może wcześniej porośnie je las i będzie blisko na grzyby. Ten obiekt jednak znajduje się w głębi ogrodzonego terenu.



Gorzkiej sprawa wygląda z drewnianym budyneczkiem, przez który być może za lepszych czasów gorzelnia wchodziła na teren. Obecnie część budynku, od strony drogi, zaadaptowano na przystanek autobusowy. Jednak przy silniejszym wietrze może okazać się, że budynek zawali się z hukiem. Już jest przechylony i to znacznie, w stropie brakuje desek. Z drugiej strony przed wejściem wisi przewód prosto z sieci

zasilającej w energię eklektyczną. Czy jest tam prąd – nie sprawdzaliśmy.

O ile teren należy do ANR, o tyle kwestią przystanku autobusowego i bezpieczeństwa ludzi oczekujących na przyjazd autobusu winna zająć się gmina, nie czekając aż konstrukcja zawali się na oczekujące tam dzieci. Wrzesień już bowiem za pasem. MM

Przetarg na instalację

Będzie monitoring

(ŁOBEZ). Został ogłoszony przetarg na monitoring w Łobzie.

Kamery mają być umieszczone na budynku Urzędu Miejskiego, placu Sybiraków, na skrzyżowaniu ulic: Niepodległości i Mickiewicza, boisku przy SP2, przy ul. Bema, Kościelnej, Kościuszki, rondzie W. Witosa, na dworcu PKP, budynku Urzędu Skarbowego, na promenadzie, placu zabaw w parku miejskim, na starym boisku, na budynkach gimnazjum, domu kultury, starostwa, hali sportowej. Monitorowane mają być również ulice: Ogrodowa/Niepodległości i rondo przy ul. Kraszewskiego/Węgorzyńskiej.

Kamery na budynku Urzędu Miejskiego będą rejestrowały zdarzenia na ul. Niepodległości w kierunku kościoła, na ul. Komuny Paryskiej i parkingi wzdłuż UM i placu

Sybiraków. Jedną z kamer będzie rejestrowała osoby wchodzące i wychodzące z magistratu, ale i przechodzące przez przejście dla pieszych. Rejestrowane będą również tablice rejestracyjne samochodów przejeżdżających przez przejście dla pieszych.

Kolejna kamera będzie rejestrować wchodzących i wychodzących oraz ruch pojazdów od strony wewnętrznego parkingu magistratu.

Wszystkie punkty kamerowe będą przesyłać sygnał drogą radiową do Komendy Policji w Łobzie, gdzie znajdować się będzie serwer oraz Centrum Monitoringu. W budynku Urzędu Miejskiego i Komendzie Policji system zostanie podłączony do sieci lokalnej LAN. System musi pozwalać na rozbudowę do co najmniej 128 kamer IP i innych urządzeń wykonawczych. MM

Zawalił się strop

(DOROWO). 24 sierpnia o godz. 9.54 w jednym z mieszkań oberwał się sufit. Strażacy z JRG Łobez wezwani na miejsce zdarzenia podstemplowali pozostałość stropu. Inspektor nadzoru budowlanego dopuściła pomieszczenia do użytkowania.

Spalił się kombajn

(ZAJEZIERZE). 21 sierpnia o godz. 18.11 wyruszyły trzy samochody JRG z Łobza do palącego się kombajnu John Deere. Mimo szybkiej akcji, kombajn spalił się. Straty oszacowano na ok. 170 tys. zł. Kombajnista przytomnie zjechał z pola, aby nie zapaliło się zboże.

KOLOROWE

KSERO

oraz druk kolorowy
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)
- bindowanie, cięcie papieru

Łobez. Słowackiego 6

Na budowie znowu cisza - sygnalizują czytelnicy

W zbiorniku retencyjnym woda już jest, ale czy o nią tu chodziło?



(ŁOBEZ). Budowa zbiornika retencyjnego w Łobzie ma być zakończona do końca listopada. Jednak finał w tym terminie stoi pod znakiem zapytania.

Od jednego z czytelników otrzymaliśmy taki oto sygnał w tej spr-

wie: „Kilka tygodni temu pisaliście o intensywnych pracach przy budowie zbiornika retencyjnego przy ul. H. Sawickiej, zobaczcie i napiszcie o tym co tam się dzieje dzisiaj. Od dwóch tygodni nie prowadzi się tam żadnych robót. Wszystko zarasta zieliskiem i niszczyje”.

Na razie kolejny już raz na budowie jest przestój. Jedynie woda ponownie zalewa wyrytą dziurę w zie-

mi. Zbiornik tworzy się sam, jednak chyba nie o to chodziło władzom Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie, który wyłonił wykonawcę z przetargu. Przypominamy, że do wykonania tego zadania startowały aż 24 firmy, z czego 15 odrzucono, w większości z powodu braku zgody na przedłużenie okresu związania z ofertą i z braku wpłaconego wadium. Jak już niedługo informowaliśmy, kryterium

oceny ofert była najniższa cena. Firma Olek Hydrotechnika Sp. z o.o. Rozgarty, która wygrała przetarg, zaoferowała 999.171 zł, czyli o 1 milion 140 tys. 828 zł mniej od firmy proponującej najwyższą cenę (2.149.999 zł). Czy najniższa cena okazała się niewystarczająca do zakończenia prac? Czy też zbiornik zaplanowano w terenie nie nadającym się do takiej budowy, o czym informował wcześniej nasz czytelnik? MM

Akcja w szpitalu

(RESKO). O godz. 11.03 dyżurny w Łobzie otrzymał zgłoszenie o zadymieniu w reskim szpitalu na oddziale wewnętrznym. Do akcji wyruszyły jednostki ochotniczej Straży Pożarnej z Reska i Łosośnicy oraz trzy zastępy JRG z Łobza.

Przed przyjazdem pożarników, personel szpitala ewakuował pacjentów i sam starał się ugasić pożar. Po nieudanej próbie wezwano strażaków.

Jednostki OSP przybyły na miejsce w czasie niecałych 10 minut, z kolei z Łobza – po 23 minutach, co jest czasem bardzo dobrym, zważywszy na odległość. Zawodowa straż, po przybyciu na miejsce, przejęła dowodzenie. Okazało się, że w budynku pozostała jedna osoba. Tym samym, gdy część pożarników walczyła z żywiołem, część poszukiwało zaginionej osoby. Nie był to łatwy, albowiem akcja miała miejsce na II piętrze szpitala. Strażakom udało się odnaleźć zaginioną osobę i za pomocą podnośnika kosowego przetransportować w bezpieczne miejsce. Gdy źródło zadymienia zostało zniwelowane, zakończono tę część akcji.

Jako że były to ćwiczenia, strażacy poinstruowali personel medyczny z użycia podręcznego sprzętu gaśniczego i wspólnie omówiono przebieg ćwiczeń. (r) Foto: Artur Mackiewicz, Maciej Grala



Miało być lepiej, a ścieki płyną przez wioskę

Jest kanalizacja, ale ścieki wywozi wóz asenizacyjny

(CZACHOWO-gm. Radowo Małe). Tutejsza oczyszczalnia ścieków nie działa. Szambo wylewa się obok, pompy nie działają. Przy normalnym działaniu, ścieki są pompowane do Siedlic, jednak po ostatnich burzach, przestały pracować i tak zostało. Awarię można wyczuć poza pachu. W całej miejscowości śmierdzi.

- Jest tu tyle szamba, że niedługo będzie można tu robić spływ kajakowy - powiedział jeden z mieszkańców.

Niektórzy mieszkańcy twierdzą, że przepompownia nie działa od czasu nawałnicy, która przeszła tu około dwóch tygodni temu, inni - że od początku nie funkcjonowała jak powinna. Obecnie absolutnie nie spełnia swojej roli. Szambo wylewa się na drogę tuż przed przepompownią, wóz asenizacyjny co jakiś czas wybiera ścieki i wywozi je. Ścieki wybrano w czwartek, a w niedzielę płynęły ponownie po drodze. Na razie nikt nie kwapi się do naprawy problemu, a jedynie do tymczasowego rozwiązania.

Czachowo to niewielka miejscowość licząca zaledwie około 20 zabudowań, z czego spora ilość jest obecnie niezamieszkała i wystawiona na sprzedaż. Do sieci podłączono około połowę zabudowań, gdyby były wszystkie podłączenia i wszystkie budynki zamieszkałe, wybranie ścieków z sieci przyniosłoby rezultat jedynie na dzień, a może i nie. Prac na przepompowni nie prowadzono.

Gdy wybudowano sieć, mieszkańcy Czachowa otrzymali z gminy pisma nakazujące im podłączenie się do sieci kanalizacyjnej w terminie do maja br. Prywatni właściciele budynków i mieszkań uczynili to, nie zrobiła tego jednak gmina - jak wskazują ci, którzy mieszkają w tej wsi. Z mieszkania komunalnego, znajdującego się w szkole, ścieki nadal płyną do szamba, gdy z pozostałych - do sieci. W piśmie z gminy straszono ludzi karami, jeśli nie wywiążą się z obowiązku.

Na trasie do przepompowni jest wiele studzienek kanalizacyjnych, dwie z nich na drodze wjazdowej do fermy kur są całkowicie zasypane i niewidoczne.

Droga

Podczas doprowadzania drogi do stanu pierwotnego, po położeniu sieci kanalizacyjnej, mieszkańcy miejscowości mieli cyrk i to całkiem za darmo. Dzisiaj tak wesoło nie jest, zważywszy, że z jednej strony wykonawca zrobił bubel, a z drugiej strony ciężkie samochody, które woziły i wożą materiał na budowę fermy nerek - niszczą drogę w taki sposób, że trudno po niej przejechać. Droga jest gminna.

Na wjeździe do fermy stał pień po kasztanie. Wcześniej wjazd nie musiał być szeroki, albowiem nie jeździły tam ciężkie samochody. Wykonano więc wjazd i ułożono krawężniki zgodnie z wcześniejszym biegiem drogi. Okazało się jednak, że ciężkie samochody nie są w stanie



wykonać skrętu i jeżdżą po krawężnikach. Rozebrano więc je, wykarczowano pień i poszerzono wjazd, ale już nie ułożono krawężników, te leżą na poboczu i czekają na lepsze czasy. Te, które zostały i tak są już wyłamane.

Położenie krawężników zawęziło drogę, nie ma możliwości zjazdu w celu wyminięcia się dwóch samochodów. Z ledwością mijają się dwa samochody osobowe, praktycznie na styk. W zimie nie będzie to już takie łatwe. O wyminięciu samochodu ciężarowego na tej drodze nie ma mowy.

Na drogę nawieziono tłuczeń, który obecnie jest zmywany i rozjeżdżany przez ciężki sprzęt. Na całym odcinku skrzyżowania kamienie zasypały odwodnienie z drogi. Tym samym woda zalewa drogę, a kamie-

nie spod szybko wjeżdżających kół samochodów rozpryskiwane są w sporym promieniu.

Podtopienia

Oprócz wylewających się ścieków na ulice i groźącymi w związku z tym niebezpieczeństwami dla zdrowia, czai się tu kolejne zagrożenie - podtopienia, a to przez niszczoną drogę, którą jeździ ciężki sprzęt do fermy nerek.

- Droga już jest rozwalona, a kanał odbierający wody opadowe - zasypany. Wody opadowe powinny być odprowadzane do stawu p.poż. Jeśli woda nie będzie miała ujścia, przez zawalony kanał, może dojść do takiej sytuacji, jakie miały miejsce przed wojną - znacznych podtopień budynków - dodał jeden z mieszkańców.

MM

Radni za zmianą okręgu podatkowego

(DOBRA). W miniony piątek odbyła się tu sesja nadzwyczajna w sprawie wystąpienia do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego o zaliczenie gminy Dobra do III okręgu podatkowego.

W uzasadnieniu do uchwały czytamy, że przedstawiciele Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej Jan Kubik i Krzysztof Smela wystąpili do Rady Miejskiej o podjęcie działań mających na celu zmianę okręgu podatkowego dla potrzeb ustalania podstawy podatku rolnego z I na III okręg podatkowy. W związku z tym Urząd Miejski wystąpił do Ministerstwa Finansów Departamentu Podatków Lokalnych z pytaniami dotyczącymi procedury takiej zmiany oraz rekompensaty za utracone dochody gminy. Po otrzymaniu odpowiedzi 20 sierpnia odbyło się spotkanie burmistrz Dobrej z prezesem ZIR i wnioskodawcami. Na spotkaniu burmistrz pozytywnie przyjęła argumenty wnioskodawców tj. fakt, iż gleby w naszej gminie są w średniej klasie jakości, perspektywa utraty możliwości występowania przez rolników o fundusze unijne oraz nie objęcie gminy powiatową polityką rolną dla pozyskania europejskich funduszy wsparcia. (...)”

Ministerstwo Finansów Departamentu Podatków lokalnych w odpowiedzi napisało m.in., że „(...) Zaliczenie gminy do innego okręgu

przeprowadza się na wniosek gminy uzasadniający zmianę warunków ekonomicznych i produkcyjnych tej gminy. Ostatecznie uchwałę o zmianie okręgu podatkowego gminy podejmuje jednak po zasięgnięciu opinii Izby Rolniczej sejmik województwa (...)”.

Część dyskusji podczas sesji dotyczyła kwestii utraconych dochodów z tytułu zmiany okręgu podatkowego. Kwota, o której rozmawiano to około 200 tys. zł. Radny Piotr Hebda zauważył, że nie można mówić o utraconych dochodach. Należy spojrzeć na to inaczej, że 200 tys. zł były dotychczas płacone eks-

- Nie chcemy obniżyć podatków rolnych, ale chcemy wyrównania do właściwego poziomu – powiedział radny.

Skarbnik gminy wyjaśnił, że nie ma możliwości, aby państwo w prostej linii zrekompensowało straty z tytułu zmiany okręgu podatkowego. Wyrównanie dochodów gmina otrzyma, ale najwcześniej w 2016 roku z tytułu niższych podatków w ogóle w postaci subwencji wyrównawczej. Nie można też liczyć na bezpośrednie przełożenie – 200 tys. zł mniej z tytułu podatku rolnego i taka sama kwota wyrównania. Z pewnością będzie ona niższa. Jednak jest drugi aspekt, który również podnoszono na sesji, że jeśli nie będzie zmieniony okręg podatkowy, to w przyszłości gmina straci, bowiem gminy Dobra nie obejmie powiatowa polityka rolna dla Europej-



skich Funduszy Wsparcia. W nowym rozdaniu bowiem na lata 2014-2020 będą dofinansowywane małe gospodarstwa niskotowarowe. Jeżeli w gminie Dobra pozostanie I strefa to rolnicy nie będą mogli skorzystać ze wsparcia unijnego, a tym samym rozwinąć się.

Na zarzut radnego Piotra Hebdy, że prace nad uchwałą trwają aż około 10 lat, burmistrz gminy Dobra odparła, że 10 lat temu sytuacja w gminie była zupełnie inna.

- Wtedy nie udało się przebrnąć przez procedurę i podjąć uchwały. Późniejszy czas był czasem trudnym i czasem wyzwania, gdzie realizowaliśmy wszystkie zadania związane z sięganiem po środki unijne i tak naprawdę nie stanowiło problemu, jeśli chodzi o umieszczenie nas w I strefie podatkowej, płacenie podatku. Nikt nie wnosił takich postula-

tów jak obecnie i chyba jest zrozumiałe, że my jako gmina, stojąc na straży finansów publicznych, dbamy o własne interesy i własne finanse – powiedziała burmistrz gminy Dobra Barbara Wilczek.

Podczas sesji burmistrz Dobrej prosiła o pozytywne głosowanie nad uchwałą, z podobną prośbą wystąpiła opozycja. Obie strony przekonywały się wzajemnie o konieczności jej podjęcia. W konsekwencji na 12 obecnych radnych 11 głosowało za, jeden radny wstrzymał się od głosu.

Podjęcie uchwały tak naprawdę jest dopiero początkiem trudnej drogi, zmierzającej do zmiany okręgu podatkowego. Czy tym razem uda się gminie przebrnąć przez wszystkie procedury i przekonać sejmik województwa o słuszności zmiany okręgu podatkowego – czas pokaże. MM



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Nietrzeźwy rowerzysta

17 sierpnia o godz. 00.20 w Łobzie na ul. Obr. Stalingradu mieszkaniec Łobza kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,89 mg/l).

Nietrzeźwy drugi

17 sierpnia około godz. 15.25 w Resku na ul. W. Polskiego, mieszkaniec Reska kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,55 mg/l).

Złamał zakaz sądowy

17 sierpnia w Mołstowie mieszkaniec gminy Resko kierował rowerem wbrew zakazowi sądowemu orzeczonemu przez sąd.

Wypadek w Zajezierzu

18 sierpnia około godz. 20.20 w Zajezierzu, gm. Łobez, mieszkaniec powiatu drawskiego, lat 19, kierując samochodem BMW, najprawdopodobniej nie dostosował szybkości do panujących warunków, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w samochód marki Renault, kierowany przez mieszkańca powiatu drawskiego. Do szpitala z urazem brzucha została odwieziona nieletnia pasażerka samochodu marki Renault.

Dźwigiem do rowu

20 sierpnia około godz. 15.30 na drodze Strzmielce - Radowo Małe mieszkaniec Nowogardu, kierując

dźwigiem, podczas manewru mijania z innymi pojazdami złapał pobocznie i zjechał do rowu, ocierając się o przydrożne drzewo, w wyniku czego uszkodzeniu uległ pojazd.

Potrącił rowerzystę

24 sierpnia o godz. 13.35 w Łobzie na ul. Przemysłowej kierujący samochodem Audi mieszkaniec Łobza nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i uderzył w rower kierowany przez mieszkańca Łobza.

Nissanem w Renault

24 sierpnia o godz. 19.00 w Resku na ul. Kołobrzesckiej, kierując pojazdem Nissan, wykonując manewr skrętu, przekroczył oś jezdni, uderzając w prawidłowo jadący pojazd Renault, kierowany przez mieszkańca Reska, w wyniku czego uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

Sesja w Węgorzynie

(WĘGORZYNO). W czwartek o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego odbędzie się sesja Rady Miejskiej.

Podczas sesji Komisja Społeczno-Oświatowa przekaze informacje o stanie przygotowania szkół i przedszkoli do rozpoczęcia roku szkolnego. Z kolei informację na temat działalności pomiędzy sesjami przekaze burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska.

Na sesje zostały przygotowane projekty uchwał m.in. w sprawach: zmiany budżetu gminy na rok 2013, wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie od Skarbu Państwa nieruchomości gruntowych niezabudowanych oraz powołania doraźnej komisji statutowej koniecznej do zmiany statutu gminy. M

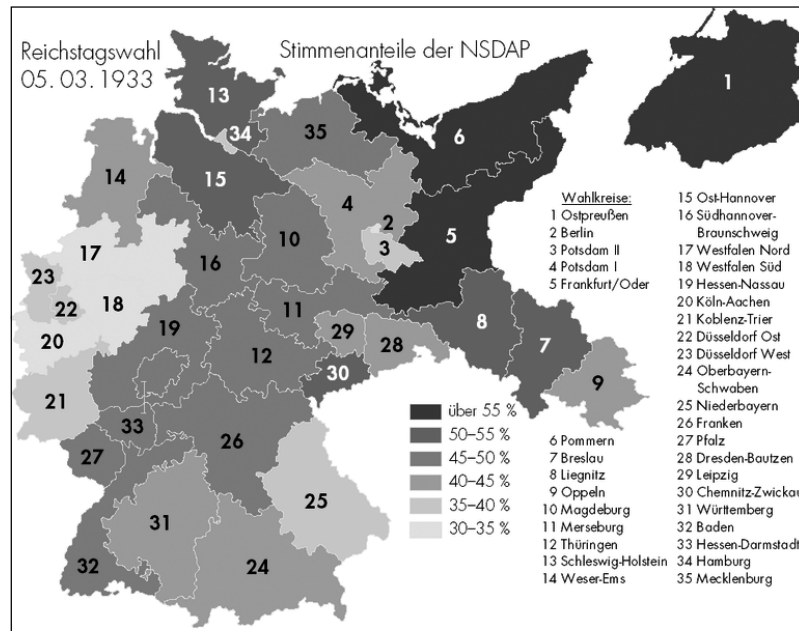
Na zbieranych starych widokówkach nie dostrzeżemy ludzi i grozy tamtych wydarzeń

Co wiemy o wrześniu 1939 roku na tych ziemiach

1 września 1939 roku Niemcy napadli na Polskę, wywołując II wojnę światową. Mija 71 lat od tamtych wydarzeń. Świat się zmienił, jesteśmy w Unii Europejskiej i bez problemu jeździmy do kraju, który był kiedyś agresorem, a dzisiaj jest naszym dobroczyńcą, bo wielu z nas tam pracuje i mieszka. Czy to znaczy, że tamta historia została unieważniona i jest już nieaktualna?

Chociaż zmiany następują gwałtownie, tamtych wydarzeń nie da się unieważnić w wielu powodów. Chociażby z tak prozaicznego, że żyją jeszcze ludzie, którzy ją pamiętają. Żyją wśród nas tacy, a znam ich, którym Niemcy zamordowali ojca lub matkę, a nawet obu rodziców i wychowywali się jako sieroty. Oni zapomnieć nie potrafią, choćby wszyscy mówili im, że to było dawno i trzeba o tym zapomnieć. Żyją jeszcze żołnierze Września 39., którzy walczyli na froncie z agresorem i ci, którzy walczyli na froncie w 1945 r., idąc na Berlin. Żyjąc powstańcy warszawscy, którzy stoczyli krwawe walki w stolicy i pamiętają śmierć kolegów i koleżanek. Żyją jeszcze Polacy, którzy przeszli przez obozy jenieckie i koncentracyjne. Żyją jeszcze rodzice i dzieci, wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec, także na te tereny. Kto odważy się powiedzieć im wszystkim, że to było dawno i trzeba o tym zapomnieć?

Ale też historia wraca z innej, zupełnie nieoczekiwanej strony – w postaci chociażby zbieractwa starych niemieckich widokówek i zdjęć tych ziem, co potwierdza, że historii unieważnić się nie da. Zawsze zastanawiał mnie, co w tych widokówkach i zdjęciach takiego jest, że zbierają je dzieci rodziców lub dziadków, które widziały groźnię niemieckiej okupacji, a które na tych obrazkach nie dostrzegają owej historii. Co prawda trudno ją dostrzec, bo przedstawiają zazwyczaj jakieś stare budynki, obiekty lub ulice niemieckich pomorskich miast, jak to na widokówkach i zdjęciach bywa. Z rzadka tylko pojawiają się na nich ludzie i scenki rodzajowe. Trudno więc odczytać z nich szczegóły ówczesnej



U góry: poparcie dla NSDAP w wyborach z 1933 r.
Na dole: Adolf Hitler w Stettin w 1938 roku na zjeździe NSDAP prowincji pomorskiej



kultury, toczącego się życia; co robili mieszkańcy tych uwiecznionych na zdjęciach domów, co myśleli, jak czytali gazety, o czym rozmawiali. A przecież to są istotne szczegóły, jeżeli chcemy zrozumieć drugiego człowieka, motywy jego działania, dokonywane wybory, jego kulturę. Nie rozumiemy jej oglądając zdjęcia samych budynków, pałaców, salonów, ulic. Urok tychże okazał się przecież zwodniczy, bo przecież wielu hitlerowców było ludźmi wykształconymi, z nienagannymi manierami, o wysublimowanej estetyce. Paradoksem w tym, że potrafili mordować słuchając muzyki Bacha.

Więc i te zdjęcia i pocztówki z przedwojnia tych ziem są w pewnym sensie podobnie zwodnicze, gdy pokazują zastygłą na nich wysoką kulturę materialną – owe pałace, dwory, urzędy, ulice, sanatoria, gustowne wnętrza salonów...

Oglądałem dziesiątki takich zdjęć i widokówek przedwojennych i zadawałem sobie pytanie – a co robili ci ludzie z tych oglądanych domów, urzędów, ulic i miasteczek pomorskich we wrześniu 1939 roku? Oczym wtedy rozmawiali, co myśleli, co robili, gdy Hitler, ich przywódca, którego tak masowo poparli w wybo-

rach z 1933 roku napadał na Polskę? Natrafiam na wyniki wyborów z tego właśnie roku i okazuje się, że największe poparcie w całych Niemczech uzyskuje partia hitlerowska NSDAP na tych terenach. Ponad 55 procent, a więc może to być nawet 80-90. Chciałbym zobaczyć na zdjęciach i widokówkach, co działo się na tych ziemiach w okresie od 1933 do 1939, a także później, do 1945 roku, ale zbieracze takich nie posiadają. Może niektórzy i nieliczne. Do tych nielicznych należy obrazek maszerującego Hitlera w Stettin, obecnym Szczecinie, pośród wiwatujących tłumów, w 1938, gdy odbierał tytuł honorowego obywatela miasta podczas zjazdu NSDAP prowincji pomorskiej. Miasto tonęło w czerwieni hitlerowskich flag. Wychodząca w Stettin gazeta „*Pommersche Zeitung*” pisała o jego wizycie jako o „*najważniejszym dniu w dziejach Pomorza*”. Albo zdjęcie maszerujących hitlerowców ulicami Neugard, obecnego Nowogardu, z okazji zjazdu lokalnego oddziału tej partii. A przecież musieli maszerować także w obecnych Gryficach, Trzebiatowie, Drawsku Pomorskim, Złocińcu, Łobzie, Świdwinie, Połczynie-Zdroju i każdym innym miasteczku. Ale takich zdjęć brakuje. A to przecież również historia „naszych” miasteczek, gdy już porównujemy, że przed wojną ten plac to wyglądał tak, a teraz wygląda tak, i ta ulica tak, a teraz tak, a szpital to był taki, a poczta i remiza takie...

Jest 27 sierpień. Nieuchronnie zbliża się pierwszy dzień września... Coś musi się wydarzyć, bo coś wisi w powietrzu, choć ów dawna jest postanowione. Tutejsze gazety oznajmniają, że Polska jest winna, bo drażni Hitlera i trzeba jej dać nauczkę. Chłopcy z zastygłych na zdjęciach domów poprawiają eleganckie mundury i żegnają się z dziewczynami. Za chwilę wyruszą na wojnę zabijać naszych rodziców i dziadków. Historia oszczędzi im naszego spojżenia im w twarz. Pochylamy się nad zdjęciami pustych ulic, placów, szpitali, poczt, urzędów, koszar. Nie ma ich na tych doskonale zrobionych fotokopiach. Oglądamy je i wydaje się, że zaglądamy w głąb historii. Nie dostrzegamy jednak na nich żadnego ruchu, patrząc niemymi oczodołami troglodytów.

Kazimierz Rynkiewicz

Wielkie święto narodowe w Węgorzynie

Kolejny raz odnotować się daje nasz narodowy „Cud nad Wisłą” w mieście Węgorzynie.

Pomimo, że od Osowa dzieli nas ponad 464 km, to pamięć o tych wydarzeniach jest duża. Homilia ks. prof. Grzegorza Wejmana wygłoszona na Mszy świętej 15 sierpnia o godz. 13., w Kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, przypomina słowa Pisma świętego, za które to księdzu profesorowi należą się słowa uznania i podziękowań.

Wdzięczność należy się również, za przypomnienie dziejów z historii, z okresu „Cudu nad Wisłą”, ale też i z współczesnych zmagania Polaków, nie pominięto tragedii pod Smoleńskiem i wcześniejszego Katynia.

Nam, Polakom, nam katolikom i nam parafianom potrzebne są słowa prawdy wiary, ale łakniemy też, „jak kania deszczu”, Prawdy historycznej i prawdy z wydarzeń w kraju, nawet tych bieżących.

Wiara jest najważniejsza, lecz nie samą wiarą żyje człowiek - dlatego jeśli kapłan na Mszy świętej mówi o Ewangelii i Bogu, to przyjmują to wszyscy - cały kościół, jako konieczne i naturalne, ale żaden kapłan nie powinien „chować się za Pismo święte”, pomijając wydarzenia tych z naszej historii, ani tych bieżących. To komuniści stworzyli mit, tabu, że „Kościół nie powinien zajmować się polityką”. To zakłęcie wszyscy kapłani, wszyscy proboszczowie powinni odrzucić - patrzcie jak to robi wasz i nasz arcybiskup Andrzej Dzięga. Nie kryjcie swojego Patriotyzmu za „Kielichem mszalnym”.

Dziękujemy ci ks. profesorze Grzegorzuszu jeszcze raz, za te słowa, do nas skierowane w tym dniu. Ta prawda wzmacnia nas w wierze. Dziękujemy Radzie Gminy i pani burmistrz za pamięć o tych wydarzeniach i o poległych za Naszą Wolność, dziękujemy za krzyż, za kwiaty, za znicze. Pod płytą upamiętniającą „Cud nad Wisłą” cieszą bardzo Poczty Sztandarowe, harcerze, ludzie młodzi, uczniowie. Byli też przedstawiciele PiS z transparentem „Dziś Naród jest w potrzebie by zwalczyć antychrysta. Przybądź z pomocą z nieba Łaskawa Matko Przepyszta”, co stanowiło fragment modlitwy naszych patriotów z tego okresu. Delegacja ta złożyła kwiaty i oddała hołd poległym w 1920 roku w sierpniu za wolną Polskę. Dzięki za wszystko i za pamięć!

Zabrakło przedstawicieli tzw. PO-wców, ZSL-owców i innych PO-wiązanych - układawców zwanych popołupio, lecz „oni” jak zwykle łapki trzymają z daleka, bo patriotyzm w

„łapki” parzy, jak diabła święcona woda.

Ale miejmy nadzieję, że modlą się do Pana Boga o rozum na starość i oby Bóg ich wysłuchał.

Do tej części dziękczynnej i uznaniowej pragnę dołączyć kilka zdań na temat tamtych wydarzeń, zdań których zabrakło pod płytą i przed krzyżem.

Dnia 8.08.1920r. armia bolszewicka licząca 5 milionów żołnierzy, pod dowództwem Tuchaczewskiego, naciera na Polskę. Hasło okrzyknięte przez Lenina - „przez polskiego trupa do Europy”, więc forsują Wisłę w okolicach Płocka i Torunia. Wyszaków zdobywają 12 sierpnia. Piłsudski jedzie do Puław, w Warszawie pozostał generał Haller z „Armią” - ochotnicy - większość w wieku 16-17 lat. Bolszewicy 13 sierpnia zdobywa Radzymin i jego okolice - do Warszawy tylko 16 km. Komisarz wojny, którym był Lejba Bronstein - późniejszy Lew Trocki skomentował to tak: „szesnaście wiorst i je... Jewropa”.

Dwóch młodych, odważnych Polaków:

1. Ks. Ignacy Jan Skorupka lat 27
 2. Por. Stefan Pogonowski lat 26
- Umawiają się, idziemy pierwsi? - na śmierć!

Proszą dowódcę Słowikowskiego o zgodę na udział w walce! Jest zgoda!

Gdy bolszewicy 14 sierpnia o go-



dzinie 3.30 ruszyli pod Osowem, idąc cały czas do przodu z okrzykiem „Hura!! , dajosz Warszawu”, polscy ochotnicy się wycofywali. Wtedy ok. godz. 5 rano wyskoczył do przodu z krzyżem w dłoni ks. Skorupka - „Za Boga i Ojczyznę” - poszli nikt nie zauważył, kiedy zginął. Atakiem dowodził ten drugi - Pogonowski, żadne rozkazy nie pomagały - dowództwo przejęła Bogarodzica - Ona Ich wiodła. Uzbrojeni po zęby bolszewicy pozostawili wszystko, broń, amunicję, flagi. Uciekali w popłochu przed młodymi patriotami, którzy Bogu zaufali i jego Matce.

Dalszy ciąg tych zmagania prowadził Józef Piłsudski.

Było ich tak niewiele przeciw tak wielu, ale zwyciężyli i obronili kraj - Polskę i całą Europę.

Błękitne rozwinimy sztandary...

Ta pieśń brzmi w wielu kościołach w Polsce, lecz nie we wszystkich! Dlaczego? Czyżby lata komunizmu odbiły się piętnem na naszych kapłanach, na naszych proboszczach? Sur Sum Corda - kapłani - Sur Sum Corda, Alleluja i do przodu - czas zwalczać antychrysta!

*Obserwujący uczestnik
Andrzej Kujawowicz*

Żyj kolorowo! Żyj papierowo! Warsztaty papieroplastyczne w Przytoni

W dniach 24, 30 i 31 lipca w świetlicy w Przytoni odbyły się warsztaty papieroplastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Warsztaty mogły odbyć się dzięki dofinansowaniu z LGD Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie. Uczestnikami byli mieszkańcy Przytoni i nie tylko, gościliśmy uczestników ze Szczecina, Częstochowy i Belgii (pozdrawiamy ich serdecznie!).

Nauczyliśmy się różnych technik wykorzystywania papieru. Najmłodszy pięknie wyklejali obrazki metodą orgiami płaskie, troszkę starsi spróbowali sił w scrapbookingu (powstały piękne kartki okolicznościowe). W ostatnim dniu wszyscy wykonali kwiaty z bibuły (ta umiejętność przyda się przy tworzeniu palm wielkanocnych na coroczny gminny konkurs palmowy w Przytoni).



Trzy dni warsztatów upłynęły w świetnej atmosferze, mamy nadzieję że jeszcze nie raz będziemy mogli spotkać się i wykorzystać nabyte umiejętności!

Pyja rzeźbi słowiańskiego rycerza

(DOBRA). Od pewnego czasu mieszkańcy Dobrej mają możliwość podziwiania artysty (choć sam o sobie tak nie mówi) podczas wykonywania rzeźby rycerza.

Przed Jarmarkiem Doberskim w pobliżu biblioteki pojawił się najpierw sporych rozmiarów pień, a następnie Piotr Pazdan – pseudonim artystyczny Pyja. Od tamtego czasu codziennie od poniedziałku do piątku można zobaczyć artystę podczas pracy nad rzeźbą. Wszystkie prace wykonuje ręcznie przy pomocy dłuta, co wymaga nie tylko zręczności posługiwania się narzędziami, ale i siły.

Piotr Pazdan obecnie mieszka w Przepółsku w gminie Osina, w powiecie goleniowskim. Nie zawsze jednak tak było, wcześniej mieszkał w Goleniowie, do którego z kolei przybył z Beskidu Wyspowego, którego stolicą jest Limanowa. To właśnie charakterystyczny dla tamtego regionu codzienny, namacalny kontakt ze sztuką, obecną niemal na każdym kroku, miał wpływ na zamiłowanie do rzeźby. Bo jak jej nie mieć, skoro nawet szkoła podstawowa, do której uczęszczał, była dziełem sztuki? Z tego też powodu pierwsze próby rzeźbiarskie podjął już w drugiej klasie szkoły podstawowej.

Od rzeźby odchodził i wracał, póki nie trafił na dobry grunt. Od tamtego czasu pasja rzeźbiarska przejęła władzę. Ale każdy artysta wie, że talent to zbyt mało i konieczna jest wiedza, by móc rozwijać się dalej. Z tej wiedzy skorzystał również Pyja w studium artystycznym Top-Art w Szczecinie pod wodzą dyrektora Jerzego Wykowskiego, który sam chętnie dzielił się wiedzą spoza programu, jak i wykładowcy z Akademii Poznańskiej i Krakowskiej. Kolejne wsparcie otrzymał, pracując w Goleniowskim Domu Kultury.

Ma już spory zbiór rzeźb i chciałby wykorzystać je przekazując do jakiegoś muzeum. Marzy, aby to powstało właśnie w Dobrej. Przy muzeum chciałby mieć pracownię rzeźbiarską, w której ludzie mogliby poprobować własnych sił w pracy nad rzeźbą. Prócz rzeźb Piotr Pazdan posiada pokaźny zbiór kamieni, którym również chciałby się podzielić z odwiedzającymi muzeum. Póki co, do piątku w bibliotece trwała wystawa jego rzeźb.

A jak Pyja trafił do Dobrej? Był tu niejednokrotnie, ale o tym niech sam opowie.

- Bardzo podoba mi się Dobra, jest tu atmosfera. Jeżdżę na rowerze i bardzo często przejeżdżałem przez Dobrą. To miasto od zawsze podobało mi się. Panowie z Urzędu Gminy zaproponowali mi, abym rzeźbił coś podczas Jarmarku Doberskiego. Nie myślałem, że będzie to tak długo trwało.

Zrzeźbieniem już jakiś czas temu wyszedłem z warsztatu, bo cały czas słyszałem, że „troszeczkę podłubał i takie drogie jest”. Moja rekordowa rzeźba, nie wiem czy jeszcze istnieje, „leżąca”, ma 13,70 m. Jest to krokodyl, porobione są siedziska dla dorosłych; dzieci z kolei mogą bawić się na nim – powiedział Piotr Pazdan.

Od początku, w pracy nad rzeźbą w Dobrej, Piotr Pazdan pracuje dłutem. Wprawdzie, jak przyznał, mógłby obrobić pień piłą motorową i resztę pracy wykonać metodą tradycyjną, jednak artysta wystrzega się tego. Bynajmniej nie z niechęci do nowoczesnych metod; praca z piłą motorową pogorszyła mu słuch.

Artystę można zobaczyć podczas pracy od poniedziałku do piątku do godziny 8.30 do godz. 15.00.

Rzeźba będzie przedstawiać słowiańskiego rycerza. Głównym jednak elementem będzie tarcza, na której relief wypukły odzwierciedli herb Dobrej. Widoczny jest już zarys mizerykordii. Na piersi rycerza widnieć będzie piastowski orzeł w koronie. Miecz czeka na dosztukowanie. Trudno określić, kiedy będzie można obejrzeć ostateczny wynik pracy, albowiem wszystkie czynności wykonywane są ręcznie. A jest przy czym pracować, bowiem wysokość samego rycerza bez postumentu wynosi 185 cm. Elementy przedstawiające ciało chce wygładzić, na części, szczególnie ubiorze - pozostawiona będzie faktura, tak aby był ślad dłuta.

Wielu ludzi było zdziwionych, że rycerz nie ma zbroi. Ale wszak atrybutem rycerza jest pas, stąd pasowanie na rycerza i miecz.

Mimo posiadanego talentu i sporej liczby prac na swoim koncie, Piotr Pazdan unika określenia artysta na wyrażenie siebie, przemawia przez niego skromność i pokora.

- Nie uważam się za artystę, bo artysta dał mi dar, od Niego go mam. Nie nazywam siebie rzeźbiarzem, lecz Twórcą Rzeźby, ponieważ swoje prace wykonuję z rozważą i przemyśleniem. Przybrałem pseudonim Pyja, czyli coś ulotnego, od Py-łek Ja, jestem pyłkiem – powiedział Piotr Pazdan.



Pyja tworzy z pasją, z miłości do rzeźby, z miłości do sztuki i aby wykonać swoją pracę jak najlepiej, wciąż doksztalca się. Na jego stronie

internetowej widnieją słowa papieża Jana Pawła II „Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość”. MM



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Sprzedam działkę o pow. 3201 mkw., Gryfice obręb Borzyszewo, dojazd ul. Pomorska, Łąkowa. Cena 35.000 zł. Tel. 513 471 215.

Sprzedam działki z warunkami zabudowy w Rzęskowie. Tel. 512-584-156.

Powiat łobeski

Sprzedam dom własnościowy w zabudowie szeregowej w Łobzie. Parter z przeznaczeniem na działalność, piętro – mieszkanie dwupokojowe. Atrakcyjne miejsce do prowadzenia każdej działalności. Cena 320.000 zł. Tel. 516 078 456

Sprzedam garaż w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 605 061 028.

Region

Kupię nieużytki, łąki, powierzchnia 4 – 5 ha. Kontakt: 696 443 643.

PRACA

Powiat gryficki

Zatrudnię elektryków znających język niemiecki. Kontakt tel. 91 392 3887

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy. Tel. 512-321-512.

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców kat. C+E, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni (dyspozytora, spedytora) z doświadczeniem, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców C+E Polska – Szwecja, tel. 607 585 561

Zatrudnię kierowców kat. C+E, trzy tygodnie na tydzień, tel. 609 49 39 89

MOTORYZACJA

Kupię stare motory, motorowery, samochody. Tel. 501-126-109.

Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM, 120 tys. przebieg, r.prod. 21.12.2007, salon Polska, serwisowany, piękny czerwony kolor, nowe opony letnie i felgi. Cena 19.950 zł. Tel. 501 894 828

Ogłoszenie drobne kosztuje 1 zł za linijkę w kuponie.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam 3 pokojowe mieszkanie własnościowe w centrum Łobza o powierzchni 48,14 mkw., II piętro. Tel. 91 397 4962, 513 336 820.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 37 mkw., na osiedlu H. Sawickiej w Łobzie, kuchnia, łazienka, piwnica, niski czynsz. Cena 72 tys. zł. Tel. 788 905 735.

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie, pow. 53 mkw. w bloku na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + piwnica, własnościowe - spółdzielcze. Cena 95 tys. zł. Tel. 663 248 859

Sprzedam 3 pokojowe mieszkanie, 48 mkw., w centrum Łobza. Cena 116 tys. zł. Tel. 532 563 549 (po godz. 18-tej).

Wynajmę kawalerkę w zamian za pomoc w pracach remontowo - ogrodowych. Tel. 799 144 452

Mieszkanie 4 pokojowe, pow. 56,2 mkw., w centrum Łobza, I piętro, sprzedam. Tel. 607 099 240.

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Klepczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

INNE

Powiat łobeski

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679.

Region

Sprzedam antyki. Tel. 507-984-369.

Kupię antyki oraz różne starocie. Tel. 501-126-109.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO.** U nas najtaniej

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Wacława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat drawski

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

ROLNICTWO

Kury nioski Leghorna, żółtonóżki - rasy o najwyższej intensywności nieśnej oraz ogólnoużytkowe. Kont. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!** Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Gabinet Kosmetyczny Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NASPRZEDAŻ

Łobez - bliźniak o pow. 64,6 mkw, działka 287 mkw	- CENA 200.000 zł
Łobez ul. Krzywoustego - wolnostojący o pow. 400 mkw, stan surowy otwarty	- CENA 260.000 zł
Łobez ul. Czeibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617 mkw	- CENA 299.000 zł
Łobez - wolnostojący o pow. 212,79 mkw, stan surowy zamknięty, działka 999 mkw	- CENA 288.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 110 mkw, 5 pokoi, działka 367 mkw	- CENA 265.000 zł
Łobez - wolnostojący o pow. 96 mkw, działka 554 mkw	- CENA 325.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	- 329.000 zł
Łobez - 7 pokoi, pow. 220 mkw, działka 1140 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 220 mkw, działka 662 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 157,3 mkw, działka 1231 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 97,04 mkw, działka 1998 mkw	- CENA 145.000 zł
Łobez (okolica) - wolnostojący o pow. 100 mkw, działka 1000 mkw	- CENA 165.000 zł
Łobez (okolica) - wolnostojący 169 mkw + 2 hale produkcyjne 662 mkw, działka 3500 mkw	- CENA 380.000 zł

Działania aktywizujące – wreszcie mniej biurokracji

Stowarzyszenie Kresowian „Kuropatniki” z Sielska ma pomysły i robi

Stowarzyszenie Kresowian „Kuropatniki” z Sielska w ramach działań aktywizujących tak zwanych małych grantów dofinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Obszarów wiejskich zrealizowało już 2 projekty.

Pierwszy odbył się 21 lipca br., pod nazwą „Ziołowa apteka - wyjazd edukacyjny do Winnik”. Gdzie uczestnicy szkolenia mieli możliwość poznania w sposób organoleptyczny (dotknięcia, powąchania, zerwania) 13 ziół znajdujących się w ogrodzie ziołowym i zapoznania się z ich właściwościami leczniczymi (tablice informacyjne, referowanie właściwości leczniczych przez instruktora). Podczas przechadzki po parku uczestnicy szkolenia wyszukiwali zioła rosnące w stanie naturalnym (opis tych ziół otrzymali w materiałach szkoleniowych) mieli także możliwość zapoznania się z reprodukcją obrazów ikon w alei różańcowej. Był także czas na odpoczynek w kapicy i indywidualne zbieranie ziół na własne potrzeby. Następnie w świetlicy u Ojców Cystersów podczas wspólnego spotkania przy kawie i ciście była możliwość wzajemnego poznania się i zadawania pytań. W dalszej części odbyło się parzenie herbatek ziołowych ze świeżo zerwanych ziół i wysuszonych, podczas których omówiono ich właściwości lecznicze, sposób zbioru i suszenia. At-

mosfera szkolenia była wspaniała, wszyscy byli zadowoleni a wyjeżdżając zapewniali, że nie jest to nasze ostatnie spotkanie u Cystersów.

Drugi projekt odbył się 24 sierpnia br., pod nazwą „Bułeczki z tradycją-warsztaty kulinarne” w miejscowości Sielsko u Państwa Górniak. Uczestnicy szkolenia mieli możliwość pod okiem instruktora własnoręcznego przygotowania bułeczek drożdżowych z serem i miodem, z jabłkiem i cynamonem, z kaszy gryczanej i ziemniaków, z makiem i orzechami oraz z wiśni. Najważniejszą i najtrudniejszą jednak rzeczą było napalenie w glinianym piecu chlebowym znajdującym się w piwnicy i tu z pomocą przysłała Pani Anna Górniak (77lat), która pokazała jak to trzeba zrobić, by bułeczki się nie spaliły. Bułeczki się nie spaliły i smakowały wszystkim uczestnikom.

Podczas realizacji obu projektów obecne były Panie z LGD w Łobzie, które przedstawiały uczestnikom jak można pozyskać dofinansowanie z PROW-Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 i odpowiadały na pytania uczestników.

Proste działania, duże efekty (edukacja, integracja, informacja) bez zbędnej biurokracji przy bardzo małych kosztach z PROW 750zł brutto dla instruktora lub szkoleniowca biorącego udział w realizowanym projekcie. (0)



Chwarstno miało okazję pokazać się

Warsztaty z masy solnej „Morskie opowieści” w Chwarstnie

Dzięki dofinansowaniu z LGD Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie w połowie lipca odbyły się warsztaty z masy solnej w Chwarstnie.

Tytuł warsztatów brzmiał „Morskie opowieści”. Na trzydniowych spotkaniach dzieci i dorośli nauczyli się robić masę solną i wykonywać z niej ciekawe figury. Tematem przewodnim było morze, więc powstawały także delfiny, rybki i muszki. Podczas tegorocznego „Lata w Węgorzem” dzieci pokazały swoje pra-

ce uczestnikom oraz obdarowały upominkami grupę niemiecką, przybyłą na tą imprezę.

Dotacja ta pozwoliła również wypromować mieszkańców wsi Chwarstno, którzy nie zawsze chwalą się swoimi umiejętnościami. Takich mieszkańców w każdej miejscowości jest bardzo dużo, potrzeba odwagi i kogoś kto zainspiruje i zachęci do działania.

Dziękuję całej grupie LGD w Łobzie za zawsze miły uśmiech a szczególnie pani Bożenie Zareckiej za jej ciepło.

Małgorzata Błażczak



Sztuka - to co nas łączy

(ŁOBEZ). W minionym tygodniu zakończył się projekt skierowany do utalentowanej młodzieży z terenu powiatu łobeskiego, Oberschleißheim w Niemczech oraz z Mołodeczna w Białorusi. Efekt projektu pod nazwą „Ceramika, malarstwo, czerpanie papieru, rzeźba – to, to co nas łączy” można było obejrzeć podczas wystawy 21 sierpnia w Łobeskim Domu Kultury podczas podsumowania.

Projekt podzielony był na dwa etapy - pierwszy miał miejsce na terenie Niemiec w Oberschleißheim od 26 lipca do 6 sierpnia, drugi etap w gminie Łobez w dniach 12-22 sierpnia. Młodzież realizowała projekt w Łobeskim Domu Kultury, Żurawim Krzyku oraz z wykorzystaniem bazy w szkole w Radowie Małym.

Podsumowanie programu odbyło się w Łobeskim Domu Kultury 21 sierpnia. Na wystawę prac przyszło niewielu mieszkańców, a szkoda, zapewne dlatego, że nigdzie nie było na ten temat informacji. W sali zosta-



ły wystawione rzeźby (prace wykonane w pierwszej części programu), widokówki, prace plastyczne. Zaskakiwała różnorodność technik, łączenie technik, pomysły i wyobrażenia uczestników. Prace wykonywane przez dzieci i młodzież były na wysokim poziomie. To dowód na to, że to, co łączy ludzi – to sztuka – sposób wyrażania siebie i świata

pozawerbalnie. Tutaj język, kultura, tradycja – nie stanowi żadnej bariery komunikacyjnej i dobrze, że taki program miał miejsce, choć zapewne nie było to łatwe zadanie, bowiem od zamysłu do realizacji minęły dwa lata. Warto było.

Warto też wdrażać zamiłowanie do sztuki na mniejszą skalę z wykorzystaniem tego co mamy lokalnie,

zainteresować dzieci i młodzież z gminy, aby mogła wyrazić siebie poprzez sztukę. Może warto pomyśleć o pracowni w ośrodku – z gliny, masy solnej itd., zaangażować artystów łobeskich do nauki dzieci i odwrotnie – dzieci, które wzięły udział w programie do nauki starszych – niech sztuka połączy też – tu i teraz – pokolenia. MM

„Kolorowe wakacje” z Centrum Kultury

(RESKO) „Kolorowe wakacje” z Centrum Kultury w Resku są już niestety wspomnieniem dla dzieci i młodzieży lubiącej aktywnie wypoczywać.

W lipcu, od poniedziałku do piątku, grupa dzieci zjawiała się punktualnie o godzinie 10., a młodzieży o 12.30, by wspólnie brać udział w zajęciach zorganizowanych specjalnie dla nich. Nazwa „Kolorowe wakacje” zobowiązywała przez wszystkie wakacyjne dni - w sali plastycznej codziennie szły w ruch farby plakatowe lub akwarele, następnie pastele albo kredki. Starsi uczestnicy wykorzystywali technikę rysunku, szkicowali. Powstawały figurki z modeliny lub plasteliny, postaci z masy solnej. Na przemian wycinano, wydzierano i wyklejano z materiałów zakupionych przez Centrum Kultury, tworząc przepiękne, niebanalne dzieła, które potem można było obejrzeć na wystawie w holu Centrum. Zajęcia plastyczne uatrakcyjniła pani Aniela Muszyńska, która mając do dyspozycji różne rodzaje warzyw i owoców, pokazała, jakie cudne, fantastyczne rzeczy można z nich zrobić, jak udekorować i ozdobić potrawy, stworzyć kompozycje na stoły.

Młodsza grupa, korzystając z pięknej pogody, drugą godzinę zajęć spędzała na dworze, biorąc udział

w grach sportowych, współzawodnicząc ze sobą podczas różnorodnych konkursów. Gdy zabrakło pogodnej aury do dyspozycji była sala widowiskowa, gdzie oprócz konkurencji sportowych, uczestnicy sprawdzali się w grach umysłowych. Starsza grupa oprócz zajęć plastycznych bardzo chętnie grała w różne gry towarzyskie, strategiczne, wykazując się sprytem i inteligencją. Ich śmiech, będący oznaką dobrej zabawy w fajnym gronie, codziennie rozbrzmiewał w budynku Centrum. Wszystkie zajęcia przygotowała instruktorka pani Sylwia Grabowska, której pomagała nie mniej zaangażowana pani Iwona Gut. Pracę pań i wspólną zabawę doceniła młodzież, która na koniec „Kolorowych wakacji” podziękowała paniom, wręczając pachnące kwiaty.

Dzieci i młodzież, mimo letniego wypoczynku, nie zapomniały też o książkach. Duże ich grono odwiedzało Bibliotekę, wychodząc z nęczeniem powieści czy bajek. Część z nich korzystała z internetu, grała w gry komputerowe, a oczekujący w kolejce do komputerów, przeglądali czasopisma. Najmłodszy, wykorzystując to, że biblioteka czynna jest do późnych godzin popołudniowych, wypełniali sobie czas, malując i kolorując obrazki podsuwane przez panią bibliotekarkę.



Mimo trwających wakacji odbyła się też lekcja, ale taka w plenerze - wycieczka edukacyjna do Nadleśnictwa w Resku. Specjalista Służby Leśnej pani Ewa Simonowicz-Woźniewicz niezwykle ciekawie opowiedziała uczestnikom spaceru, jak ważny jest las, jak wygląda praca leśników, jak korzystać z lasu nie czyniąc w nim szkody. Dzieci otrzymały pamiątkowe gadżety, upiekły na ognisku ufundowane przez Nadleśnictwo kiełbaski. Drugą lekcję, bardzo potrzebną w czasie wakacji przeprowadził Wakacyjny Patrol. Policjantka wspólnie ze strażakiem oraz pracownikiem Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Łobzie

przeprowadziła pogadankę na temat bezpiecznych zabaw i zachowań w ramach trwających wakacji. Wakacyjny Patrol odwiedził także świetlicę działającą w strukturach Centrum Kultury, które również zapewniły dzieciom atrakcyjne zajęcia nie tylko w plenerze. Oprócz wycieczek terenowych, zabaw i gier, dzieci i młodzież spędzały czas przy komputerach i uczestniczyły w zajęciach plastycznych.

Wakacje powoli się kończą, a my, pracownicy Centrum Kultury, mamy nadzieję, że spędzony u nas czas zostanie w pamięci uczestników i, że od października będą uczestniczyć w naszych stałych zajęciach. (at)

Galeria naszych mieszkańców

Chrzest Święty Milenki



Orkisz – niezwykle ziarno

Dzisiaj zaprezentujemy czytelnikom ziarno orkiszu – niezmiernie zdrowego i cenionego od tysięcy lat.

Obecnie orkisz uprawiany jest marginalnie jedynie w gospodarstwach ekologicznych, (również na terenie powiatu łobeskiego), ze względu na trudność oddzielenia łupiny od ziarna. To właśnie owa trudność chroni ziarno przed zanieczyszczeniami. W orkiszu najbardziej wartościowe składniki znajdują się w ziarnie, a przede wszystkim rodanid. Dzięki wysokiej zawartości tego elementu, orkisz zapobiega powstawaniu w organizmie człowieka komórek nowotworowych, działa antyalergicznym, przeciwwzapalnym, wzmacnia serce i system nerwowy. Podnosi również witalność, zmniejsza poziom cholesterolu we krwi, zapewnia lepszą budowę tkanki mięśniowej. Dzięki dobrowolnemu wpływowi na wątrobę, poprawia nastrój. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że obecnie odmian orkiszu na rynku jest wiele, ale tylko pięć z nich, najczystsze, posiada powyższe właściwości: Schwabenkorn, Steiners Roter Tiroler, Frankenkorn (Altgold x Rouquin), Oberkulmer Rotkorn, Ostro.

Orkisz posiada właściwości krwiotwórcze, jest niezwykle pomocny przy alergiach, zaburzeniach przemiany wapnia, dusznicy bolesnej ze strony serca i układu krążenia oraz dla osób podatnych na infekcje.

Orkisz zawiera 56 proc. skrobi, 11,6 proc. białka, 2,7 proc. tłuszczu i 2 proc. składników mineralnych. Białko w tym zbożu zawiera wszystkie ważne dla człowieka aminokwasy oraz nienasycone kwasy tłuszczowe, posiada więcej niż inne ziarna witamin (A, E, D, B1, B2, B6) i soli mineralnych. W dojrzałym zbożu są spore ilości kwasu krzemowego, istotnego dla skóry, włosów i paznokci, rozjaśnia umysł, wzmacniając aktywność mózgu i koncentrację.

Ma wpływ na funkcjonowanie wątroby i woreczka żółciowego - poleca się go przede wszystkim we wszelkich dietach oczyszczających organizm. Jest bezkonkurencyjny przy zastojach wątroby, złej jakości krwi, wysuszeniu skóry, znakomicie regeneruje organizm, dlatego poleca się go osobom cierpiącym na przewlekłe choroby. Orkiszowa dieta pomaga organizmowi w pozbyciu się toksyn. *Przygotowała: MM*

Stowarzyszenie „Żyj Lepiej” w Orlu zorganizowało

Festyn w Orlu - dla dzieci



(ORLE). 17 sierpnia o godz. 10.00 po raz kolejny odbył się festyn „Dar Serca”, zrealizowany przez stowarzyszenie „Żyj Lepiej” w Orlu.

Oficjalnego otwarcia festynu dokonała prezes stowarzyszenia Zofia Dużyńska oraz wójt Gminy Radowo Małe Józef Wypijewski. Swoją obecnością zaszczylicili nas również: burmistrz Łobza Jerzy Soła, wicestarosta Jan Zdanowicz, przewodnicząca Rady Gminy Małgorzata Budzyńska, dyrektor ZS Ewa Radanowicz.

Impreza organizowana głównie dla dzieci na stałe została wpisana w kalendarz życia mieszkańców wsi Orle. Przewodni temat tegorocznego festynu brzmiał „Wszystkie dzieci mają równe szanse”, co miało na celu uświadomienie faktu, że każdy z nas jest równy niezależnie od statusu, zasobów portfela, czy też miejsca w

jakim mieszka. Jak mówi sołtys wsi - każdy z nas jest równy i posiada takie same prawa!

Na przybyłe dzieci jak co roku czekała masa atrakcji oraz zmagani sportowych m.in. bieg uliczny, wyścig rowerowy na 10 km, konkursy sportowe, konkurs wędkarski, konkursy dla mam, przeciąganie liny oraz loteria fantowa. Każdy kto rywalizował w rozgrywkach otrzymał nagrody w postaci przyborów szkolnych lub innych ciekawych upominków. Dla laureatów w wyścigu rowerowym trafiły nagrody rzeczowe oraz puchary ufundowane przez starostwo powiatowe w Łobzie.

Każde dziecko mogło skosztować gorących kiełbasek, domowych wypieków, pączków, lodów i innych smakołyków przygotowanych przez organizatorów oraz sponsorów. Stowarzyszenie „Żyj Lepiej” serdecznie dziękuje wszystkim sponsorom za „Dar Serca” - wszelką pomoc oraz podarunki dla dzieci. Dziękujemy i zapraszamy za rok.

Organizatorzy



Dając ogłoszenie drobne do Tygodnika Łobeskiego

ukaze się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

**Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich**

To niedrogo - 1 zł za liniijkę w kuponie.

**Łobez, ul. Słowackiego 6;
tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl**

Sarmata dołącza, Mewa góruje

Sarmata rozgromiona

**Świt Szczecin – Sarmata
Dobra 6:0**

W kilkulatniej historii gier Sarmaty w IV lidze zespół z Dobrej nie zanotował chyba tak fatalnego startu w lidze, z tak wysokimi porażkami. Świt rozgromił Sarmatę w Szczecinie aż 6:0.

W pierwszej połowie gospodarze szybko strzelają bramkę, bo już w 11 minucie. Około 20. minuty obrońca Sarmaty ratuje zespół przed golem, wybijając piłkę ręką z linii pola karnego i sędzia wskazuje na jedenasty metr oraz pokazuje mu czerwona kartkę, co oznacza grę w dziesięciu do końca meczu. Rzut karny strzelec Świtów zamienia na bramkę i jest 2:0. Mecz praktycznie rozstrzygnięty w tym momencie, ale to nie tłumaczy tak wysokiej porażki. W dodatku drugiej tak wysokiej.

Coś się w Sarmacie zacięło i oby to były tylko złe początki miłego zakończenia. IV liga to jednak już wysoki poziom i tu trzeba trzymać formę przez cały sezon.

Beniaminek Mewa Resko liderem okręgówki

**Mewa Resko – Wybrzeże
Rewalskie Rewal 5:4 (4:2)**

Mewa wyskoczyła na lidera dość niespodziewanie, za sprawą walkowera przyznanego w meczu z Regą Trzebiatów. W Trzebiatowie padł remis 1:1, ale ZZPN dopatrzył się, że w Redze grał tylko jeden młodzieżowiec i zweryfikował wynik na walkower dla Mewy. Tym sposobem reszczanie zostali liderem. Ale nawet gdyby nie to, byłiby nim także, lepszą różnicą bramek nad Spartą Węgorzyno. Wcześniejsze zwycięstwo nad Mierzynek aż 5:1 i obecne nad Wybrzeżem Rewalskim 5:4, pokazuje, że Mewa potrafi strzelać bramki w sporych ilościach. To niezły zadatek na tę ligę.

W tym meczu dwie bramki strzelił Patryk Cymkiewicz, nabytek z Błękitnych Trzygłów. Kolejne trafienie zaliczył Szymon Deuter, aczkolwiek najważniejsze, bo rozstrzygające trafienie należało do Daniela Czyży, gdyż reszczanie sami sobie zafundowali lekki dreszczyk w drugiej połowie, gdy z prowadzenia do przerwy

4:2, w drugiej zrobiło się 4:4 i dopiero bramka Czyży przechyliła szalę zwycięstwa. To oczywiście początek ligi i trudno przewidzieć, co Mewa zrobi z tym dobrym startem.

Bramki dla Mewy strzelali: Patryk Cymkiewicz – 2, Arkadiusz Stepien, Szymon Deuter i Daniel Czyż.

Mewa: Gromek, Kubicki, Granosik, Zamerski, Wojciechowski, Stepien, Deuter, Białoskórski, Cymkiewicz, Czyż, Cytowicz.

Sparta wygrywa na wyjeździe

**Promień Mosty - Sparta
Węgorzyno 2:4 (1:3)**

Bramki dla Sparty: Adam Walicki – 2 i Jarosław Kiernicki – 2.

Sparta: Robert Piłat, Łukasz Pitera, Mateusz Nawroński, Michał Geszka, Daniel Romańczyk, Kamil Kacprzak, Norbert Halamus, Tomasz Kobielski, Andrzej Wilczyński, Artur Samal, Leszek Radziejewski, Piotr Grochulski, Adam Walicki, Denis Chodyna, Jarosław Kiernicki.

Trener Stanisław Przybylak.

Światowida trzeci mecz przegrany

**Światowid Łobez – Kasta
Szczecin 1:2**

Łobzianie przegrywają trzeci mecz i zamykają tabelę okręgówki. To tyle na dziś, chociaż to dopiero początek. KAR

Granie w planie

IV liga

31.08.13 (sobota)
11.00 Stal Szczecin – Gryf Kamień Pom
11.00 Hutnik Szczecin – Dąb Dębno
16.00 Ina Goleniów – Arkonia Szczecin
17.00 Astra Ustronie Morskie – Wielim Szczecinek
17.00 Vineta Wolin – Kluczewia Stargard
17.00 Sarmata Dobra – Odrzanka Radziszewo
17.00 Kłos Pełczyce – Rasel Dygowo
01.09.13 (niedziela)
17.00 Darzbór Szczecinek – Świt Szczecin

Klasa okręgowa regionalna

31.08.13 (sobota)
13.30 Kasta Szczecin – Wicher Brojce
15.00 GKS Mierzyn - Iskra Golczewo
17.00 Sparta Węgorzyno – Światowid Łobez
17.00 Mewa Resko – Ehrle Dobra Szczecińska
01.09.13 (niedziela)
11.00 Rega Trzebiatów – Rolpol Chlebowo
16.00 Chamik II Police – Jeziorak Szczecin
16.30 Błękitni II Stargard – Promień Mosty

Klasa A

31.08.13 (sobota)
Radowia Radowo Małe – Fala Międzyzdroje
Sparta Gryfice – Bałtyk Gostyń
Orzeł Prusinowo – Orzeł Łożnica
15.00 Pionier Żarnowo – Korona Stuchowo
16.00 Prawobrzeże Świnoujście – Jantar Dziwnów
01.09.13 (niedziela)
17.00 Sowianka Sowno – Błękitni Trzygów

Klasa B

31.08.13 (sobota)
Muszkieter Trzebiatów – Jastrząb Łosońnica
Zieloni Wysobór – Bizon Cerkwica
Znicz Wysoka Kamieńska – Bałtyk Międzywodzie

Oldboje

I liga rusza w sobotę, 31.08.13 r. Oldboje Sarmaty rozegrają mecz w Dobrej o godz. 18. z Lotnikiem Mirosławiec.

II liga rusza również w sobotę. Mecze o godz. 18. Radowia Radowo Małe wyjeżdża na mecz do Trzebiatowa z Regą.

WYNIKI I TABELLE

IV liga

Kluczewia Stargard – Darzbór Szczecinek 5:2, Odrzanka Radziszewo – Hutnik Szczecin 3:3, Świt Szczecin – Sarmata Dobra 6:0, Arkonia Szczecin – Astra Ustronie Morskie 2:3, Dąb Dębno – Kłos Pełczyce 2:1, Vineta Wolin – Stal Szczecin 1:2, Rasel Dygowo – Ina Goleniów 4:2, Wielim Szczecinek – Gryf Kamień Pom. 2:2.

1. Świt Szczecin	9 12:1
2. Stal Szczecin	9 7:1
3. Dąb Dębno	9 7:2
4. Vineta Wolin	6 13:3
5. Kluczewia Stargard	6 7:5
6. Astra Ustronie M.	6 4:4
7. Gryf Kamień Pom.	5 10:6
8. Rasel Dygowo	4 6:5
9. Odrzanka Radz.	4 4:4
10. Ina Goleniów	3 4:7
11. Arkonia Szczecin	3 7:11
12. Sarmata Dobra	3 3:12
13. Hutnik Szczecin	1 5:7
14. Wielim Szczecinek	1 4:7
15. Kłos Pełczyce	0 1:7
16. Darzbór Szczecinek	0 2:14

Klasa okręgowa regionalna gr. 1

Iskra Golczewo – Chemik II Police 6:1, Ehrle Dobra Szcz. – Rega Trzebiatów 2:2, Mewa Resko – Wybrzeże Rewalskie Rewal 5:4, Jeziorak Szczecin – Błękitni II Stargard 2:1, Wicher Brojce – Tanowia Tanowo 1:2, Światowid Łobez – Kasta Szczecin 1:2, Promień Mosty – Sparta Węgorzyno 2:4, Rolpol Chlebowo – GKS Mierzyn 1:3.

1. Mewa Resko	9 13:5
2. Sparta Węgorzyno	7 9:5
3. Promień Mosty	6 11:5
4. Tanowia Tanowo	6 5:9
5. Błękitni II Stargard	6 10:6
6. Wicher Brojce	6 6:4
7. Jeziorak Szczecin	5 5:4
8. Ehrle Dobra Szcz.	4 5:6
9. Kasta Szczecin	4 3:4
10. Iskra Golczewo	3 11:9
11. GKS Mierzyn	3 4:8
12. Rolpol Chlebowo	3 2:7
13. Wybrzeże Rewalskie	3 6:7
14. Chemik II Police	3 5:8
15. Rega Trzebiatów	1 2:6
16. Światowid Łobez	0 3:7

Biuro reklamy

Tygodnika Łobeskiego

Tel. 91 39 73 730

Tel. 504 042 532

email: wppp1@wp.pl



Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

BEZPŁATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE

SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

INFORMACJE i ZAPISY

Sekretariat Szkoły:
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105
tel. 91- 488 49 31
www.mentor.szczecin.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



REGIONALNE SKLEPY BUDOWLANE

*z nami budujesz
dużo szybciej!*

pn.-pt.
7-18
sobota
7-15

ul. Piłsudskiego 2
78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 607 872 492
www.bildek.pl

e-mail: sklep1@bildek.pl

z tym kuponem

RABAT

5%*

* szczegóły na miejscu w sklepie



POMTOR II

72-200 Nowogard, ul. Boh. Warszawy 71
tel./fax 91 392 05 24, 91 39 26 939



www.pomtornowogard.pl

e-mail: biuro@pomtornowogard.pl

**AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH BELARUS OFERUJE
CIĄGNIKI PO ATRAKCYJNYCH CENACH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

NA SPRZEDAŻ

**DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**

w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema

PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka

tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40

e-mail: keramzytsc@wp.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „POMÓŻ SOBIE – od bierności do aktywności” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Czas wakacyjny to dla beneficjentów projektu „POMÓŻ SOBIE - od bierności do aktywności” pracowity okres. Już pod koniec czerwca 6 usamodzielnianych rozpoczęło kurs prawa jazdy kat. B. Po zdanym egzaminie wewnętrznym z teorii, część kursantów pod okiem instruktora zdobyłą wiedzę mogła wykorzystać w praktyce. Intensywna nauka dała rezultat w postaci ukończenia przez 1 beneficjenta kursu oraz otrzymania pozytywnego wyniku na egzaminie państwowym uprawniającym do prowadzenia pojazdów samochodowych.

Od 15 - 19 lipca 10 młodych osób uczestniczyło w warsztatach „Edukacja finansowa dla osób o niskich dochodach”. W ciągu kilku dni omówiono i przećwiczone zagadnienia takie jak: analiza budżetu i celów finansowych gospodarstwa domowego, sposoby i możliwości oszczędzania, tworzenie planu finansowego, zasady racjonalnego pożyczania, typy i koszty pożyczek, itp.

Od 22 - 26 lipca 15 niepełnosprawnych beneficjentów wzięło udział w warsztatach „Aktywizacja społeczna osoby niepełnosprawnej”. W trakcie zajęć szczególny nacisk położono na wzbudzenie wewnętrznej motywacji do wprowadzania pozytywnych zmian w życiu, wsparcie w akceptacji choroby oraz zwiększenie samodzielności w życiu społecznym i zawodowym.

Od 05 - 09 sierpnia 10 osób uczestniczyło w warsztatach „Komunikacja i umiejętności społeczne”. Tematyka zajęć skoncentrowana była głównie wokół zagadnień dotyczących otwartości, zaufania i empatii, asertywności, sztuki rozwiązywania problemów i radzenia sobie ze stresem oraz szeroko pojętej komunikacji interpersonalnej.

pcpr